

Sygn. akt II Cz 1600/13

POSTANOWIENIE

Dnia 4 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym

Przewodniczący: SSO Wiesława Buczek-Markowska

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2013 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku A. W.

z udziałem R. Z.

o wpis hipoteki przymusowej

w przedmiocie wniosku uczestnika o zwolnienie od opłaty sądowej od skargi na orzeczenie referendarza

na skutek zażalenia uczestnika

na postanowienie Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 22 lipca 2013 r., wydane w sprawie Dz. Kw (...) Kw nr (...)

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt II Cz 1600/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Goleniowie Wydział V Ksiąg Wieczystych, oddalił wniosek wnioskodawcy o zwolnienie od kosztów sądowych związanych z wniesioną skargą na orzeczenie referendarza sądowego.

W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, iż wniosek okazał się niezasadny.

W ocenie Sądu Rejonowego, sytuacja majątkowa powoda nie uzasadnia zwolnienia go od kosztów sądowych wynikających z wniesionej skargi, ani w części, ani w całości. Sąd stwierdził, iż nie można bowiem uznać, że jego sytuacja nie pozwala na poniesienie kosztów sądowych. Podkreślił, iż instytucja zwolnienia od kosztów sądowych, w myśl art. 102 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, z uwagi na swój wyjątkowy charakter, winna być stosowana jedynie w sytuacji, gdy strona, ze względu na swoją ciężką sytuację finansową, nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego siebie i rodziny.

Sąd I instancji podniósł, iż zgodnie z przyjętym stanowiskiem judykatury, wnioskodawca ubiegający się o zwolnienie od kosztów sądowych winien w każdym wypadku najpierw poczynić oszczędności we własnym zakresie, we własnych wydatkach, do granic koniecznego utrzymania siebie i rodziny i dopiero, gdy poczynione w ten sposób okazały się niewystarczające - może zwrócić się o pomoc państwa.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż powód nie ma żadnych osób na utrzymaniu a jego średnie wynagrodzenie netto wynosi 4.036,11 zł i znacznie przekracza najniższą pensję gwarantowaną ustawowo. Według Sądu dysponując takim dochodem powód z pewnością miał możliwości zgromadzenia pewnych środków pieniężnych, które mogłyby mu aktualnie posłużyć celem uiszczenia kosztów sądowych. Sąd I instancji nadmienił, iż powoda stać na opłacanie rat kredytowych na kwotę ponad 1.000 zł. miesięcznie, dodając, że koszty sądowe są zwykłym zobowiązaniem i brak jest podstaw do preferencyjnego traktowania innych zobowiązań (np. spłat rat kredytu bankowego) kosztem wpłat należnych Skarbowi Państwa.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż podana kwota miesięcznego wynagrodzenia netto tj. 4.036,11 zł, jest jego zdaniem kwotą wystarczającą na zaspokojenie podstawowych potrzeb bytowych powoda. Sąd wskazał przy tym, iż wyznacznikiem określającym zdolność strony do poniesienia kosztów sądowych są jedynie wydatki niezbędne dla koniecznego utrzymania wnioskodawcy i jego rodziny, a więc i wydatki związane z zaspokojeniem podstawowych potrzeb bytowych, a nie wszelkie wydatki ponoszone przez stronę. Dodał, iż wydatki, nie będące niezbędnymi, nie mogą mieć charakteru priorytetowego przed wydatkami związanymi z pokryciem kosztów sądowych.

W związku z powyższym Sąd I instancji uznał, że powód jest w stanie uiścić kwotę 100 zł z tytułu opłaty sądowej od wniesionej skargi i z tego względu oddalił wniosek.

Na powyższe postanowienie wnioskodawca wniósł zażalenie, w którym zaskarżył postanowienie w całości i wniósł o jego zmianę poprzez uwzględnienie jego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, iż - jego zdaniem - gdyby przewidywał lub miał możliwość przewidywania kolejnych wniosków, pozwów i pism ze strony uczestniczki i jej pełnomocnika, mógłby zaoszczędzić ale ww. pism było na tyle dużo, że to było nie możliwe.

Skarżący wskazał, iż uważa dalsze ponoszenie kosztów wykreśleń zajęć i wpisów za bezsensowne, a zajęcia i wpisy uczestniczki A. W. powoduje ubożenie jego i jego najbliższej rodziny.

Według skarżącego obecnie wraz z rodzicami, u których mieszka ,musi zakupić pilnie na zimę 7 ton węgla ekogroszku dla kotła w cenie za tonę w granicach 649 zł. Dodał, iż szczegółowo opisał w załączonych do skargi dokumentach swoją sytuację materialną.

Skarżący wskazał, iż podana przez niego kwota 4 036,11 zł, składa się z zapomogi oraz pensji netto. Podniósł, iż gdy składał wniosek o zapomogę do swojego zakładu pracy, znajdował się w trudnej sytuacji życiowej i finansowej, co zostało uwzględnione przy rozpoznawaniu wniosku. pozytywnie o zapomogę dostrzegł trudną sytuację finansową.

Skarżący nadmienił, iż do wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych dołączył kilkadziesiąt kopii faktur z aptek na niezbędne środki lecznicze, wystawionych za okres ostatniego roku oraz kopie faktur na paliwo do swojego samochodu z dofinansowania dla osób niepełnosprawnych PFRON, dzięki któremu może codziennie dojeżdżać do pracy do S., gdyż dla osób niepełnosprawnych z typem schorzenia zaniku mięśni nie miał możliwości zdobycia pracy na terenie gminy G..

Skarżący podkreślił, iż po zapłaceniu rat kredytu, kupieniu paliwa, doliczeniu kosztów eksploatacyjnych samochodu oraz zamieszkania u rodziców co miesiąc nie ma możliwości poczynienia jakichkolwiek oszczędności.

Poza tym skarżący zaznaczył, iż cierpi na chorobę C.-M.-T., która może powodować poważne ograniczenie sprawności ruchowej, wobec czego żeby zachować sprawność ruchową musi wydawać coraz więcej na rehabilitację indywidualną w domu oraz wyjazdy do ośrodków specjalistycznych, które w obecnej chwili są dofinansowane w niewielkim stopniu.

Jednocześnie skarżący podkreślił, iż w innym wydziale Sądu Rejonowego uzyskał całkowite zwolnienie od kosztów pomimo, że jego sytuacja była taka sama jak obecnie.

Skarżący wskazał, iż jest zatrudniony na cały etat w (...)S. na stanowisku specjalisty działu pomocy publicznej ds. osób niepełnosprawnych, a jego wynagrodzenie miesięczne to około 1576,11 zł netto. Dodał, iż w czerwcu 2013 r. wystąpił do zakładowego funduszu świadczeń socjalnych o zapomogę na swoją stałą, długotrwałą chorobę neurologiczną, którą otrzymał w kwocie 2.500 zł brutto. Skarżący nadmienił, iż obecnie zajmuje mieszkanie razem z starszymi rodzicami, którego koszty utrzymania to około 500 zł miesięcznie. Według skarżącego w celu polepszenia warunków bytowo-rehabilitacyjnych wziął kredyt na remont tego budynku. Zdaniem skarżącego po zapłaceniu rat miesięcznych zostaje mu około 469,11 zł netto co umożliwi mu jedynie zakup leków antybiotykowych i opatrunków na nogi oraz na rehabilitację. Skarżący zaznaczył, iż jestem osobą niepełnosprawną o umiarkowanym stopniu orzeczenia wydanego na stałe z względu na chorobę kończyn dolnych, zaś uiszczenie kwoty opłaty od skargi przekracza jego możliwości finansowe.

Wobec powyższego wnioskodawca uznał, że jego zażalenie jest zasadne i w pełni uzasadnione.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie wnioskodawcy okazało się nieuzasadnione.

Zasadą w polskim postępowaniu cywilnym jest obowiązek ponoszenia kosztów sądowych przez osobę decydującą się na dochodzenie swych praw przed sądem. Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi natomiast odstępstwo od tej zasady, znajdujące zastosowanie w sytuacjach wyjątkowych, uzasadnionych szczególnie trudną sytuacją materialną ubiegającego się o takie zwolnienie. Podkreślić należy, iż osoba taka winna w każdym wypadku poczynić oszczędności we własnych wydatkach do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania, a dopiero gdyby poczynione w ten sposób oszczędności nie wystarczyły – może zwrócić się o pomoc do państwa (post. SN z 24 września 1984r. II CZ 104/84).

Zgodnie z przepisem art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. (j.t. Dz. U. 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że instytucja zwolnienia od kosztów przewidziana w w/w ustawie, jest instytucją szczególną, mającą zastosowanie wyłącznie w uzasadnionych przypadkach. Natomiast ocena danego przypadku powinna być dokonywana szeroko, na przestrzeni okresu od co najmniej powstania wierzytelności lub zobowiązania. Nadto ustalając warunki finansowe strony należy mieć na względzie także wysokość należnej opłaty i zważyć, czy w okolicznościach konkretnej sprawy nie będzie ona stanowiła faktycznej bariery w uzyskaniu przez stronę ochrony jej praw.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji słusznie przyjął, iż brak jest podstaw do udzielenia skarżącemu wnioskowanego zwolnienia od kosztów sądowych.

Należało bowiem podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, iż złożone przez skarżącego oświadczenie majątkowe nie daje podstaw do przyjęcia, że zostały spełnione przesłanki zwolnienia go od ponoszenia kosztów sądowych w postaci uiszczenia opłaty od skargi na orzeczenie referendarza sądowego w kwocie 100 zł.

W złożonym oświadczeniu majątkowym skarżący podał, iż posiada nieruchomości w postaci działki budowlanej nr (...) o powierzchni 1.024 m² i samochód marki R. (...) rok prod. 2008 uzyskany z dofinansowania PFRON, oraz wskazał, iż z tytułu umowy o pracę uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 4.036,11 zł na którą składają się wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 1.464,48 zł, zapomoga w kwocie 2.460 zł oraz dodatek szkodliwy w kwocie 111,63 zł. Wskazał także, iż nie ma nikogo na utrzymaniu.

Z kolei suma deklarowanych miesięcznych wydatków to kwota 2.642 zł na którą składają się: kwota 1.092 zł tytułem spłaty kredytów w wysokości 60.000 oraz 33.000 zł, kwota 700 zł tytułem kosztów dojazdu do pracy, kwota 350 zł tytułem kosztów leków i rehabilitacji oraz kwota 500 zł tytułem kosztów zamieszkiwania u rodziców skarżącego.

Na uwagę zasługuje przy tym okoliczność, iż skarżący w toku postępowania po wniesieniu przedmiotowego zażalenia, złożył do akt sprawy nowe oświadczenie majątkowe, w którym wskazał, iż jego obecne dochody wynoszą kwotę 1.576,11 zł i składają się na nią: wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 1.464,48 zł, oraz dodatek szkodliwy w kwocie 111,63 zł. Ponadto z powyższego oświadczenia wynika, iż obecne wydatki skarżącego wynoszą łącznie kwotę 2.586 zł.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż skarżący - jak sam podał - jest właścicielem nieruchomości, co powoduje, iż dysponuje majątkiem umożliwiającym uiszczenie opłaty od skargi, tym bardziej, że nie jest to duża kwota. Skarżący ma bowiem możliwość zbycia należącej do niego nieruchomości, bądź też może ją obciążyć.

Ponadto należy zwrócić uwagę, iż treść obu oświadczeń o stanie majątkowym skarżącego nie daje podstaw do podzielenia wniosku o zwolnienie go od kosztów sądowych.

Zgodnie z treścią pierwszego ze złożonych oświadczeń, skarżący uzyskiwał dochód w wysokości 4.036,11 zł, co przy wydatkach w kwocie 2.642 zł, pozostawiała do jego dyspozycji kwotę 1.394,11 zł, która niewątpliwie, mając na uwadze fakt, iż skarżący nie ma nikogo na utrzymaniu, pozwalała na poczynienie oszczędności, które pozwalałyby na uiszczenie opłaty od skargi w kwocie 100 zł.

Z kolei z drugiego oświadczenia o stanie majątkowym wynika, iż skarżący przy łącznym dochodzie w wysokości 1.576,11 zł, ponosi wydatki w kwocie 2.586 zł a więc przekraczającej kwotę dochodów o 1.009,89 zł. Skarżący w żadnym ze swoich pism nie wskazał przy tym, skąd uzyskuje powyższą różnicę, co prowadzi do wniosku, iż złożone przez niego oświadczenie jest nierzetelne, gdyż nie jest możliwe ponoszenie wydatków w kwocie blisko dwukrotnie przekraczającej uzyskiwane dochody bez pomocy osób trzecich. Dodać przy tym należy, iż w oświadczeniu majątkowym należy wskazać wszelkie źródła dochodu, w tym także uzyskiwane np. od rodziny, opieki społecznej itp. a także wszystkie wydatki. Brak takiego wskazania powoduje, iż złożone oświadczenie nie może zostać uznane za zgodne z prawdą i być podstawą do przyznania zwolnienia od kosztów sądowych, gdyż nie sposób ustalić, czy w rzeczywistości wnioskujący uzyskuje wyższe dochody od deklarowanych czy też ponosi mniejsze wydatki. Na uwagę zasługuje przy tym okoliczność, iż nie jest rzeczą Sądu ustalanie faktycznych dochodów i wydatków strony ubiegającej się o przyznanie zwolnienia od kosztów sądowych gdyż jest to obowiązkiem strony. Przewidziane w przepisie art. 109 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych dochodzenie zarządzane przez sąd, dotyczy zaś sytuacji wyjątkowej, która w niniejszej sprawie nie ma miejsca.

Na marginesie Sąd zauważa, iż w treści zażalenia skarżący podniósł, iż zmuszony jest wraz z rodzicami pilnie zakupić 7 ton węgla ekogroszku w cenie 649 zł za tonę. Nie wskazał jednak w jakim zakresie miałby partycypować w cenie powyższego zakupu, która wynosi 4.543 zł. Nie sposób zatem ustalić, jakie wydatki z tego tytułu ponosiłby skarżący, co w konsekwencji nie pozwala przyjąć, iż nie jest on w stanie uiścić opłaty od skargi.

Ponadto wątpliwości budzi również zaciąganie przez skarżącego kredytów na kwotę blisko 100.000 zł, których rata wynosi ponad 1.000 zł, przy zarobkach rzędu 1.500 zł. W ocenie Sądu Odwoławczego może to świadczyć o uzyskiwaniu dodatkowych dochodów niewskazanych w oświadczeniu majątkowym, gdyż w powyższej sytuacji skarżącemu pozostałaby na utrzymanie kwota 500 zł, z której niewątpliwie nie byłby w stanie ponieść kosztów leczenia i dojazdów do pracy, nie mówiąc już o zakupie żywności czy niezbędnej odzieży.

Mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd II instancji uznał, iż skarżący wbrew swoim twierdzeniom ma możliwość zgromadzenia środków na pokrycie opłaty od skargi i z tego względu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)